

## CO POWINNO ZANIEPOKOIĆ W MOWIE DZIECKA

- Dziecko podczas artykulacji wsuwa język między zęby lub ociera nim o wargę - jest to tendencja, która się nie wycofa samoistnie, a w przyszłości może spowodować seplenienie międzyzębowe;
- Nawykowo mówi przez nos;
- Niepokojące są zmiany anatomiczne w budowie narządów mowy;
- Istnieją wątpliwości czy dziecko dobrze słyszy;
- Opóźnienia w nabywaniu poszczególnych sprawności językowych są większe niż 6 miesięcy;
- Dziecko nie próbuje komunikować się z otoczeniem, nie rozumie mowy innych osób, nie reaguje na polecenia, nie jest zainteresowane kontaktem z rówieśnikami;
- Zamienia głoski dźwięczne na bezdźwięczne: „d” na „t” (np. zamiast domek mówi tomek), „w” na „f” (zamiast woda mówi fota), „g” na „k” (zamiast głowa mówi kłowa), „b” na „p” (zamiast buda mówi puta);
- Pod koniec 3 r.ż. nie wymawia którejkolwiek z samogłosek ustnych: a, o, u, e, i, y;
- Zniekształca głoski, zastępuje je innymi, nie znanymi w języku polskim, używa „obcego” dla nas dźwięku, np. wymawia „r” gardłowo;
- Wyrażnie jąka się (miewa częste blokady i uporczywe powtarzanie jakiejś głoski lub utrudniony start mowy). Jednakże, jeśli zauważymy u dziecka lekkie zacinań, powtarzanie sylab nie wpadajmy w panikę - może to być typowa, fizjologiczna niepełność mowy. Bierze się ona stąd, że w wieku przedszkolnym rozwój myślenia i zasób słownictwa biernego (to, co dziecko rozumie) rozwija się szybciej niż jego umiejętności wypowiedzenia swoich myśli, a to może powodować rozwojową niepełność mowy.